



„Wychowanie w Rodzinie” t. XI (1/2015)

---

nadesłany: 10.03.2014 r. – przyjęty: 16.06.2015 r.

Iwona JAGOSZEWSKA\*

## Relacje w rodzinie CODA

Relationships in the Coda (Child of deaf adult) family

### Streszczenie

Ludzka egzystencja jest powiązana z próbami zrozumienia samego siebie, odnalezienia własnego miejsca w świecie i możliwości współistnienia z innymi ludźmi. Specyficzna sytuacja społeczna i rodzinna słyszących dzieci niesłyszących rodziców pozwala podjąć próbę dookreślenia tego, co wyróżnia i charakteryzuje ich jako CODA. Dzieciństwo, dorastanie i życie dorosłe CODA'ków zdecydowanie różni się od codzienności osób wychowanych w słyszących rodzinach. Biorąc pod uwagę rodzinę z rodzicami niesłyszącymi, należy liczyć się z tym, że odmienność funkcjonowania rodziców może mieć konsekwencje w funkcjonowaniu słyszącego dziecka. Wpływ na tę ukrytą inność mają takie aspekty życia w rodzinie, jak: formy komunikowania się, pantomimiczność gestów, mimika oraz m.in. to, iż następuje w ich życiu zamiana ról rodzinnych. Relacje w nietypowej rodzinie CODA zdeterminowane są wieloma czynnikami. Wśród nich niebagatelną rolę odgrywa wzajemne rozumienie się, które dzięki wartościom ukazywanym i urzeczywistnianym w procesie ich wychowania może w sprzyjających okolicznościach prowadzić do swoistej wspólnoty rodzinnej. Na kształtowanie więzi emocjonalnych głuchych rodziców z ich słyszącym dzieckiem wpływa m.in. zaspokojenie potrzeby miłości w domu rodzinnym, wykorzystanie sytuacji, które sprzyjają komunikacji. Zwykle perspektywa czasu sprawia, że CODA, jako dorośli, są bardziej tolerancyjni i w pełni rozumieją wymagania oraz obowiązki stawia-

---

\* e-mil: iwaja@wp.pl

Zakład Edukacji Osób z Niepełnosprawnością, Instytut Pedagogiki, Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych, Uniwersytet Wrocławski, ul. J.W. Dawida 1, 50–527 Wrocław, Polska.

ne im przez niesłyszących rodziców w dzieciństwie. Bycie CODA jest związane za każdym razem z indywidualną sytuacją życiową, w której niektórzy mogą czuć się szczęśliwi i spełnieni a inni CODA nie.

**Słowa kluczowe:** CODA, rodzina, więzi emocjonalne, porozumiewanie się w rodzinie.

### Abstract

Human existence is accompanied by attempts at self understanding, finding one's place in the world and a way to co-exist with other people. The very unique social and family situation of the hearing children of deaf parents allows the trials of clarification of what characterizes and distinguishes them as Codas. The childhood, adolescence and adult life of Codas is definitely different than the lives of people living in hearing families. In the family in which one or both parents are deaf it is very likely that the way they are functioning will have consequences for their hearing childrens' future functioning. There are aspects of family life that have influence on this disguised difference, such as: forms of communication, pantomimic gestures, mimics and also the characteristic phenomena of family roles reversal. The relations in Codas untypical families are determined by multiple factors. Among them mutual understanding which, with the help of values presented and applied in the process of upbringing, is one of the most important as it may result, in the right circumstances, in achieving a unique family union. The forming of emotional bonds between deaf parents and their children is influenced by, for example fulfilling the need of love in the family house and the adequate use of situations which favour communication. Usually the perspective of time makes adult Codas more tolerant and fully understanding of the obligations assigned to them by deaf parents during their childhood and adolescence. Being a Coda each time is related to individual life situations in which some Codas may find themselves happy and fulfilled while others won't.

**Keywords:** Coda, family, emotional relationships, communication in the family.

## Rodzina, w której nie wszyscy słyszą

Specyficzna sytuacja społeczna i rodzinna słyszących dzieci niesłyszących rodziców pozwala podjąć próbę dookreślenia tego, co wyróżnia i charakteryzuje ich jako CODA (*Children of Deaf Adults*). Z jednej strony są relacje pomiędzy najbliższymi sobie ludźmi a z drugiej codzienne życie słyszącego w środowisku ludzi niesłyszących. To, co odróżnia rodzinę CODA od innych rodzin, wiąże się między innymi z większym bogactwem form komunikacji oraz możliwościami determinującymi bycie z innymi w wybranych dziedzinach życia. Znamionnym wyrazem próby zrozumienia rodziny CODA jest przypisanie odpowiedniej rangi wzajemnym relacjom współtworzonym przez wszystkich jej członków. Z takie-

go toku rozumowania wynika zwrócenie się ku rodzinie jako „systemowi rodzinnemu, w którym każda osoba ma własną indywidualność, a jednocześnie nosi w sobie ślady całego systemu”<sup>1</sup>. W artykule używam definicji rodziny jako małej grupy społecznej, składającej się z rodziców i ich dzieci oraz krewnych<sup>2</sup>.

Termin „relacje” bywa w literaturze ujmowany jako kompleks działań, mających względnie trwałą charakter, które implikują „na poziomie zachowań – serię interakcji osób, które nazywa się partnerami interakcji”<sup>3</sup>. W strukturze rodziny, w której nie wszyscy słyszą, konieczne staje się nawiązanie rzeczywistych relacji przez wykorzystanie komunikacji dla dobrego funkcjonowania rodziny CODA. Jeżeli przyjmiemy, że głównie rodzina może zapewnić optymalne warunki biologicznego, społecznego i psychicznego rozwoju, wówczas odmienność funkcjonowania rodziców może mieć konsekwencje w funkcjonowaniu dziecka. Choć niepełnosprawność rodziców zwykle ma negatywny wpływ na funkcjonowanie rodziny na polu ekonomicznym, emocjonalnym i wychowawczym, jak również może ograniczać przestrzeń rozwoju dzieci, możliwości wyboru ich drogi edukacyjnej, poziom aspiracji czy kontakty z rówieśnikami. Znaczące mogą być również odległe skutki dorastania w rodzinie dysfunkcyjnej<sup>4</sup>.

Jednakże w obrębie rodzin CODA, zarówno niesłyszący rodzice, jak i ich słyszące dzieci nie zawsze i we wszystkich sytuacjach ich życia rodzinnego muszą funkcjonować z poczuciem odmienności. Poza tym wydaje się, że rodziny CODA skupiają się przede wszystkim na możliwościach bycia zwykłą, szczęśliwą rodziną z dobrą komunikacją a nie na dążeniu do zmiany swojego statusu (sprawny/niepełnosprawny) czy stanu zdrowia. Należy w tym miejscu podkreślić, że uszkodzenie słuchu nie musi być w każdym okresie funkcjonowania rodziny utrudnieniem w pełnieniu ról rodzicielskich. Dopiero w odniesieniu do tzw. słyszającej większości, czyli pozostałych składników środowiska społecznego, członkowie rodziny mogą odczuwać stan – różnego rodzaju swoich braków.

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż swoista wspólnota uczestników rodziny CODA opiera się na długich, bo zwykle wieloletnich przekształceniach komunikacji w relacjach pomiędzy niesłyszącymi rodzicami a dziećmi. Kształtowanie się języka rodzin niesłyszących rodziców ze słyszącym dzieckiem w wielu sytuacjach prowadzi do dość homogenicznego świata ciszy. Niezwykle wymowna w tym kontekście jest koncepcja rodziny Marii Ziemskiej, uwarunkowana dokonywaniem się zmian w relacjach między jej członkami oraz ukazywaniem ról,

<sup>1</sup> J. Bradshaw, *Zrozumieć rodzinę. Rewolucyjna droga odnalezienia samego siebie*, Instytut Psychologii Zdrowia i Trzeźwości, Warszawa 1994, s. 42.

<sup>2</sup> W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1995, s. 336.

<sup>3</sup> M. Tyszkowa, *Jednostka a rodzina: interakcje, stosunki, rozwój*, [w:] M. Przetacznik-Gierowska, M. Tyszkowa, *Psychologia rozwoju człowieka*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1996, t. 1.1, s. 132.

<sup>4</sup> M. Ryś, *Wpływ dzieciństwa na późniejsze życie w małżeństwie i rodzinie*, Wydawnictwo ATK, Warszawa 1992, cz. 2, s. 219.

w jakich wobec siebie pozostają<sup>5</sup>. Zdaniem tej autorki, zwłaszcza dzięki funkcji socjalizacyjnej dotyczącej wychowania potomstwa, rodzice tworzą dla dziecka naturalne środowisko wychowawcze i stanowią dla niego najwłaściwszy „wzorzec wychowawczy”. Zwraca ona uwagę, iż rodzice wychowują dzieci poprzez przekazywanie im własnego języka, a także podstawowych wzorców zachowania, tradycji prowadząc swoje dzieci w świat wartości moralnych i świat kultury<sup>6</sup>.

Każde z poniżej przedstawionych określeń rodziny jest wyrazem próby dookreślenia tego, co wyróżnia i charakteryzuje rodzinę CODA. Szeroko rozumiany termin „rodzina” dla Józefa Rembowskiego stanowi grupę oddziałujących na siebie, wzajemnie zależnych i współzyczących ze sobą osób. Stwierdza on, że rodzina ludzka jest nie tylko grupą biologiczną, ale przede wszystkim grupą społeczną, powiększającą się nie dzięki przyjmowaniu członków z zewnątrz, lecz dzięki rodzeniu dzieci<sup>7</sup>. Z kolei Maria Tyszkowa twierdzi, że rodzina jest pierwszym i podstawowym środowiskiem rozwoju dziecka. Według niej oddziaływanie rodziny na rozwój dziecka dokonuje się m.in. przez zaspokajanie potrzeb dziecka, stymulowanie jego rozwoju poznawczego oraz przekazywanie mu wzorców opracowywania i interpretacji nabywanych doświadczeń, dostarczanie mu wzorów wykonywania czynności i zachowania się, stwarzanie warunków wyzwalaających różne formy jego aktywności<sup>8</sup>.

Zdaniem Grażyny Guni, która bezpośrednio odnosi się do środowiska niesłyszących, w rodzinie zdobywamy pierwsze i najsilniejsze doświadczenia, które mają wpływ na całe nasze życie<sup>9</sup>. Podkreśla ona, iż:

- Rodzina stanowi w życiu dziecka pierwsze i naturalne środowisko wychowawcze. Sprawuje funkcje opiekuńcze nad dzieckiem od jego urodzenia aż do uzyskania przez nie samodzielności. To w rodzinie dziecko zyskuje poczucie przynależności, bezpieczeństwa, miłości i wsparcia.
- W rodzinie, w której rodzice lub rodzic mają poważne problemy ze słuchem, zaspokojenie tych potrzeb jest trudniejsze, m.in. ze względu na utrudnioną komunikację pomiędzy jej członkami.

Dość często o rodzinie mówimy wtedy, gdy wyróżniamy w niej rolę matki i ojca, z całą mnogością uczuć, przeżyć i doświadczeń z nimi związanych. Na temat dobrej matki, pisał między innymi Rembowski, podkreślając, że poświęca ona dziecku uwagę i własny czas, który spędza z nim na wspólnych zabawach i zajęciach, okazuje dziecku, że je lubi, interesuje się nim i ma czynny udział w jego sprawach. Jest zadowolona, a czasami nawet dumna z faktu posiadania

<sup>5</sup> M. Ziemska, *Rodzina współczesna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1996.

<sup>6</sup> M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1975, s. 41.

<sup>7</sup> J. Rembowski, *Rodzina w świetle psychologii*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1978, s. 28.

<sup>8</sup> M. Tyszkowa (red.), *Rozwój dziecka w rodzinie i poza nią*, TAJM, Poznań 1985, s. 5–6.

<sup>9</sup> G. Gunia, *Pomoc i poradnictwo rodzinie dziecka z wadą słuchu*, [w:] S. Mihilewicz (red.), *Dziecko z trudnościami w rozwoju*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2005, s. 103.

dziecka, ujawnia te uczucia w kontaktach z innymi ludźmi. Gdy dziecko dorasta, dobra matka powinna pogodzić się z tym i traktować je jako dorosłą, i odpowiedzialną za siebie osobę, odpowiednio rozwiniętą moralnie i społecznie, zdolną do samodzielnego działania<sup>10</sup>. Z innych jego badań wynika, że dzieci odbierają matkę jako bardziej wychowującą niż ojciec<sup>11</sup>. Dobry ojciec, czyli charakteryzujący się dużą cierpliwością i przejawiający zainteresowanie sprawami dziecka, może wiele uczynić dla jego emocjonalnego, intelektualnego i społecznego rozwoju<sup>12</sup>.

Rodzinę z głuchymi rodzicami analizował Tadeusz Gałkowski, który stwierdził, iż rodzice głusi mają bardzo często dzieci słyszące i powstaje w związku z tym problem oddziaływania na rozwój<sup>13</sup>. W założeniach jeśli warunki rodzinne na to pozwalają, dzieci te wychowane są w pierwszych latach życia przy wsparciu słyszących dziadków lub wujków, utrzymując przez cały czas bliski kontakt ze swymi niesłyszącymi rodzicami. Ponadto, autor podkreśla, że jednym z ważnych dla rozwoju osobowości dziecka procesów jest identyfikacja chłopca z ojcem, a dziewczynki z matką. U dzieci dobrze rozwiniętych umysłowo zjawisko to, polegające na naśladowaniu ruchów, reakcji i zachowań osoby dorosłej, występuje dość wcześnie, bo już w czwartym roku życia. Wraz z wiekiem dziecko przyswaja sobie bardziej złożone formy zachowania, a w okresie szkolnym przyjmuje często postawy i przekonania ojca lub matki na wiele interesujących go spraw.

Relacje w nietypowej rodzinie CODA zdeterminowane są wieloma czynnikami. Wśród nich niebagatelną rolę odgrywa wzajemne rozumienie się rodziców i dzieci, które dzięki wartościom ukazywanym i urzeczywistnianym w procesie ich wychowania może w sprzyjających okolicznościach prowadzić do swoistej wspólnoty rodzinnej. Zatem rodzinę CODA można analizować także wtedy, gdy obejmujemy stopniowy, wieloletni okres jej funkcjonowania i intensyfikowania doświadczeń poprzez codzienny kontakt rodziców niesłyszących ze swoim słyszącym dzieckiem. Niewątpliwie, wraz z rozwojem doświadczeń rodziców i dorastaniem dzieci wyraźnie zmienia się ich relacja i charakter podejmowanych interakcji. Zapotrzebowanie na zmianę wzorów i reguł komunikacyjnych staje się koniecznością dopasowania do aktualnej sytuacji. Nie jest jednak prostym zadaniem dla niesłyszących członków rodziny CODA dostosowanie komunikacji do kontekstu rzeczywiście przeżywanej sytuacji przez przekształcenie wzorów i treści prowadzenia rozmów ze swym dorastającym słyszącym dzieckiem. Trudności te mogą wynikać z niskiego poziomu umiejętności w zakresie mowy dźwiękowej.

<sup>10</sup> J. Rembowski, *Rodzina jako system powiązań*, [w:] M. Ziemska (red.), *Rodzina i dziecko*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1979, s. 135.

<sup>11</sup> J. Rembowski, *Więzi uczuciowe w rodzinie*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1978, s. 110.

<sup>12</sup> Tamże, s. 179.

<sup>13</sup> T. Gałkowski, I. Kunicka-Kaiser, J. Smoleńska, *Psychologia dziecka głuchego*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1978.

## Wybrane działania rodziców niesłyszących z ich słyszącym dzieckiem

Budowanie dobrych relacji w rodzinie opiera się na wzajemnym szacunku i zrozumieniu. Wiedza i oczekiwania rodziców są często rozbieżne z oczekiwaniami dzieci. Rodzice oczekują dobrych wyników w szkole i włączenia się dzieci w obowiązki domowe. Dzieci uważają, że rodzice odpowiadają za prowadzenie domu i na ogół niechętnie biorą udział w realizowanych pracach. Pedagodzy wyrażają pogląd, że podstawą dobrych relacji jest wczesne działanie w obrębie rodziny a jednym z istotnych warunków budowania prawidłowej więzi emocjonalnej z rodzicami jest pełna akceptacja dziecka, gdy stawiane mu wymagania nie przekraczają jego możliwości<sup>14</sup>.

Na uwagę zasługuje wyjaśnienie zaproponowane przez Ziemską, która formułuje twierdzenie, że:

„[...] akceptacja dziecka przez rodziców, ich ciepły stosunek do niego i podtrzymywanie psychiczne w formie dodawania mu otuchy, czy zachęty oddziałują dodatnio na jego rozwój emocjonalny, społeczny, czy umysłowy. Natomiast nadmierne ograniczanie, postawa rygorystyczna, oraz tendencja do stosowania kar, przy równoczesnym braku akceptacji i okazywania ciepła uczuciowego, na ogół wywierają ujemny wpływ na kształtowanie się u dziecka obrazu samego siebie, na jego rozwój emocjonalny i społeczny”<sup>15</sup>.

Warto w tym miejscu podkreślić znaczenie połączenia z edukacją, wzajemnych oddziaływań rodziców i szkoły. Dla rodziny CODA dość ważnym elementem jest łączenie pracy wychowawczej rodziny i szkoły. Rodzice niesłyszący nie mają trudności związanych z wyborem formy kształcenia dla swojego słyszącego dziecka. Jednak ich dzieci często potrzebują wsparcia i rehabilitacji w zakresie komunikacji słownej, wzajemnych oddziaływań i specjalnych ćwiczeń ze słyszącymi. Potrzebują doświadczeń w pisaniu i poprawnym formułowaniu wypowiedzi werbalnych. Między innymi z tego powodu słyszące dzieci korzystają z bogatej oferty działań audiologiczno-rehabilitacyjnych, prowadzonych przez oddziały Polskiego Związku Głuchych. Wielokrotnie już wspomniany Gałkowski twierdzi, że do zadań psychologa, z którym stykają się rodzice w ośrodkach audiologicznych, należy wypracowanie u nich właściwych postaw

<sup>14</sup> T. Gałkowski, *Wpływ głuchoty na sferę emocjonalną i osobowość dziecka oraz stosunki rodzinne*, [w:] T. Gałkowski, I. Kunicka-Kaiser, J. Smoleńska (red.), *Psychologia dziecka...*, dz. cyt., s. 169–176.

<sup>15</sup> M. Ziemska, *Wpływ przemian funkcji rodziny na socjalizację dzieci*, [w:] Taż (red.), *Rodzina i dziecko...*, dz. cyt., s. 159.

w stosunku do ich zadań związanych z procesem rehabilitacji. Istotnym czynnikiem jest osobowość rodziców, ich poziom socjokulturalny, ekonomiczny i atmosfera panująca w domu<sup>16</sup>. Usługi PZG dla słyszących dzieci niesłyszących rodziców we wczesnym wspomaganium, sprowadzają się niemal w całości do odkrywania i poznawania świata ludzi słyszących.

Różnorodność działań rodziców głuchych, poczynając od tych związanych ze wspomaganiami rozwoju dziecka, poprzez rozwijanie jego samodzielności w codziennym życiu, powinna prowadzić do ich przygotowania do życia społecznego zarówno w świecie słyszących, jak i głuchych. Koniecznym jednak warunkiem zachowania osobistego szczęścia i pełnego rozwoju dziecka słyszącego jest zachowanie równowagi, np. w korzystaniu z pomocy dziecka w roli tłumacza przez jego niesłyszących rodziców.

## Komunikacja w rodzinie CODA

Komunikację w rodzinie można ująć jako dominującą, swoistą dla każdej rodziny pewien wzorzec porozumiewania się. Można przyjąć, że w komunikacji występującej w relacjach między członkami rodziny CODA tworzona jest nowa jakość porozumiewania się z wykorzystaniem zarówno języka mówionego, jak i języka migowego.

Kazimiera Krakowiak zwraca uwagę, że status dziecka jako członka rodziny, która je akceptuje i komunikuje się z nim skutecznie, z użyciem dostępnych dla niego środków językowych, jest jednym z najważniejszych czynników rozwoju osobowości i warunkuje uspołecznienie się dziecka. Oznacza to, że kryzysowym momentem jest ten, w którym przestaje wystarczać naturalna, intuicyjna komunikacja niewerbalna pomiędzy matką a dzieckiem<sup>17</sup>. Wydaje się istotne dla odczytania relacji w rodzinie CODA, że stwierdzenie to odnosi się przede wszystkim do efektu nadawania i odbioru komunikatu, mniej ważne wydaje się z tej perspektywy kto z uczestników nie słyszy. Jednocześnie problem głuchoty pozostaje otwarty dla dalszych rozważań, gdyż jest zasadniczym ogniwem dla uczestników aktu komunikacji.

Zazwyczaj okazuje się, że nabywanie języka przez słyszące dziecko dość szybko i łatwo odbywa się w omawianej rodzinie przez swobodne przyswajanie migowego systemu porozumiewania się. Dzieje się tak głównie na podstawie naśladownictwa, bez specjalnych kursów i zorganizowanych szkoleń w celu poznawania zasad aktu komunikacji. Ważnym elementem edukacyjnym w komunikacji dzieci słyszących z ich głuchymi rodzicami jest zaszczepienie dziecku

<sup>16</sup> T. Gałkowski, *Wpływ głuchoty...*, dz. cyt., s. 169.

<sup>17</sup> K. Krakowiak, *Fonogesty jako narzędzie formowania języka dzieci z uszkodzonym słuchem*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995, t. IX, s. 20.

ciekawości w poznawaniu świata, zapału do zdobywania wiedzy i nowych umiejętności, które mogą zapewnić mu w przyszłości samodzielność i niezależność.

W tym kontekście powstaje trudność uwzględnienia granic interakcji komunikacyjnych rodzice – dziecko. W świecie, gdzie zdecydowaną większość stanowi populacja ludzi słyszących, porozumiewających się za pomocą mowy dźwiękowej, dość trudno wypracować optymalny sposób komunikowania się w rodzinie o różnych potrzebach i możliwościach komunikacyjnych. Rozwój społeczności ludzkiej przyczynił się do dominacji werbalnego sposobu komunikowania się, do rozwoju języka dźwiękowego. Komunikacja werbalna stała się najbardziej powszechnym środkiem służącym do porozumiewania się<sup>18</sup>. Przekaz informacji można, zatem podzielić na zachowania

- werbalne, głównie porozumiewanie się za pomocą języka, czyli prowadzenie rozmowy,
- niewerbalne, realizowane za pośrednictwem środków innych niż słowa. Pozasłowne znaki płynące z tzw. „mowy ciała”, gdyż „są nieodłącznym elementem wypowiedzi zarówno w języku naturalnym (dźwiękowym), jak i w języku migowym”<sup>19</sup>.

Każde z tych zachowań komunikacyjnych może być rozpatrywane z punktu widzenia potencjalnych skutków, tak pozytywnych, jak i negatywnych, w kontekście relacji w rodzinie CODA. Ten kontekst nabiera większego znaczenia wraz z refleksją nad relacjami pomiędzy stosowanym w rodzinie systemem komunikacji a komunikacją ze środowiskiem zewnętrznym. Zainteresowanie może budzić zwłaszcza tzw. teoria Mehrabiana, zgodnie z którą w komunikacji werbalnej słowa stanowią zaledwie około siedmiu procent całej informacji, którą przekazujemy w procesie komunikowania się<sup>20</sup>. Przede wszystkim odnosi się ona tylko do komunikacji postaw i uczuć, czyli w sytuacji, kiedy osoba badana mówiła o swoich uczuciach, przekonaniach, postawach. Ocena takiej sytuacji wydaje się bardzo sprzyjająca i korzystna dla komunikacji między bliskimi członkami rodziny, ponadto budzi nadzieję na budowanie pozytywnych relacji w rodzinie CODA.

Zdaniem Alicji Rakowskiej nie ma jednomyślności co do tego, jakie funkcje pełnią niewerbalne akty komunikacyjne i w jaki sposób można je sklasyfikować.

<sup>18</sup> A. Korzon, *Totalna komunikacja jako podejście wspomagające rozwój zdolności językowych uczniów głuchych*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Kraków 1999, s. 16.

<sup>19</sup> B. Szczepankowski, *Niesłyszący – Głusi – Głuchoniemi. Wyrównywanie szans*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1999, s. 121.

<sup>20</sup> Wzór Alberta Mehrabiana: na całkowite znaczenie przekazywanej wiadomości tylko w 7% wpływają same słowa, w 38% – sygnały głosowe (w tym ton głosu, modulacja, i inne dźwięki), a aż w 55% – inne sygnały niewerbalne, por. źródło: <http://pl.wikipedia.org/wiki/AlbertMehrabian> [dostęp: 03.12.2014].



Przyjmuje się, że komunikacja niewerbalna jest oparta na systemie znaków „nieostrych”, gdy znak językowy jest dokładny i precyzyjny<sup>21</sup>.

Niewątpliwie język naturalnych gestów i wyuczonych znaków języka migowego stał się najważniejszym sposobem komunikacji niesłyszących. Dla tej populacji duże znaczenie w przekazie informacji za pośrednictwem klasycznego języka migowego ma mimika twarzy a także inne środki niewerbalne o charakterze zachowań kinetycznych, stanowiący znaczny odsetek całości informacji. Są to często zachowania o charakterze pantomimicznym, nawiązujące do tematu i treści rozmowy oraz ułatwiające percepcję<sup>22</sup>. Józef K. Hendzel pisze, że język migowy należy traktować dwójako:

1. Zbiór znaków mimicznych lub pantomimicznych, określające poszczególne litery, słowa, (rzadko zwroty).
2. Sposób porozumiewania się manualnego za pomocą znaków mimicznych i pantomimicznych, zwanych znakami migowymi<sup>23</sup>.

Warto podkreślić, że komunikacja osób słyszących z niesłyszącymi ze względu na różne języki naturalne może być utrudniona, ale nie niemożliwa. Wiele uwagi poświęca tym zagadnieniom Bogdan Szczepankowski, który wskazuje, iż w komunikacji osób niesłyszącymi ze słyszącą znającymi język migany, dominuje klasyczny język migowy uzupełniany na ile to możliwe mową dźwiękową. Z kolei u osób słyszących dominuje system językowo-migowy, połączony z mową lub artykulacją z języka miganego. Jego zdaniem gorzej ta sytuacja wygląda jeśli osoba słysząca nie zna kodów manualnych, wtedy jedynym wyjściem jest pismo. Jest to możliwe z osobami niesłyszącymi kulturowo, jednak ze względu na odmienność gramatyczną języka polskiego fonicznego i języka polskiego migowego nie zawsze osiąga się pełne zrozumienie<sup>24</sup>.

W języku dźwiękowym możemy wyróżnić co najmniej dziewięć składników ukrytego języka mianowicie: mimika twarzy, kontakt wzrokowy, ton głosu, dotyk fizyczny, ciało/postawa, wygląd (strój, uczesanie), bliskość, gesty fizyczne, ruchy dłoni i stóp, sposób trzymania głowy<sup>25</sup>. Wspomniany już Szczepankowski przyjął, że znaki migowe są odpowiednikiem części werbalnej języka naturalnego, ale w języku migowym również występują niewerbalne akty komunikacji, do których należą: mimika twarzy i pantomimika uzupełniająca wypowiedź, mimika twarzy i pantomimika uzupełniająca element znaków migowych, sposób prezentacji znaków migowych (tempo, rytm wypowiedzi), gesty naturalne nie będące znakami migowymi, kontakt wzrokowy, dystans fizyczny, pozycja ciała<sup>26</sup>.

<sup>21</sup> A. Rakowska, *Jak porozumiewają się dzieci niesłyszące z osobami słyszącymi*, Wydawnictwo Naukowe AP, Kraków 2000, s. 18.

<sup>22</sup> B. Szczepankowski, *Niesłyszący – Głusi...*, dz. cyt., s. 95.

<sup>23</sup> J.K. Hendzel, *Słownik polskiego języka miganego*, Wydawnictwo Rakiel, Olsztyn 2006, s. 13.

<sup>24</sup> B. Szczepankowski, *Niesłyszący – Głusi...*, dz. cyt., s. 96.

<sup>25</sup> J. Adria, *Anatomia biznesu komunikacja*, Wydawnictwo Studio EMKA, Warszawa 2000, s. 15.

<sup>26</sup> B. Szczepankowski, *Niesłyszący – Głusi...*, dz. cyt., s. 122.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na pozytywne skutki zachowań komunikacyjnych. John Adria jest zdania, że komunikacja przyczynia się do tworzenia relacji<sup>27</sup>. Jeśli intensywnie z kimś rozmawiamy, tym nawiązanie relacji z tą osobą się zwiększa. Jeżeli więź emocjonalna jest kształtowana i podtrzymywana w drodze migowej, to wpływa na zaspokojenie potrzeby miłości w domu rodzinnym CODA, na aktywny sposób radzenia sobie z rzeczywistością, np. poprzez wykorzystanie sytuacji, które sprzyjają każdej komunikacji. Kształtowanie się relacji przez komunikację między rodzicami a dzieckiem jest dokonywane przez lata – stopniowo. W naturalny sposób zaczyna się od momentu urodzenia dziecka, przechodząc przez poszczególne etapy rozwoju mowy. Osiągnięcie partnerskich relacji rodziców niesłyszących z dorastającymi słyszącymi dziećmi stanowi efekt końcowy długoletniego kształtowania się komunikacji między nimi.

## Różnice w obrębie CODA

CODA to słyszące dzieci niesłyszących rodziców<sup>28</sup>. Są to osoby dwujęzyczne, żyjące w dwóch różnych środowiskach. Mówi się o nich jako o „mostach” między społecznościami Głuchych i Słyszaków<sup>29</sup>. Wychodząc poza nieliczne grono słyszących osób posiadających głuchych rodziców utworzyli międzynarodową organizację non-profit, która skupia dorosłych synów i córki rodziców niesłyszących (lub rodzica niesłyszącego) CODA (*Children of Deaf Adults*)<sup>30</sup>. Organizacja ta zapoczątkowała swoją działalność w 1983 roku. Działający w niej uczestnicy organizują konferencje, obozy, spotkania, grupy wsparcia dla tych, którzy chcą się wymienić swoim doświadczeniem lub odnaleźć zrozumienie wśród ludzi im podobnym. W grudniu 2010 roku powstało Stowarzyszenie „CODA Polska. Słyszące Dzieci – Niesłyszący Rodzice”<sup>31</sup>. Propagują oni między innymi dwukulturowe spojrzenie na świat i przedstawiają trudności, i radości życia na przełomie dwóch światów, zmierzając w kierunku tworzenia społeczeństwa niedyskryminującego innych.

<sup>27</sup> J. Adria, *Anatomia biznesu...*, dz. cyt., s. 10.

<sup>28</sup> I. Sleebom-van Raaij, *Wpływ głuchoty na członków rodziny*, [w:] J. Kobosko (red.), *Młdziez głucha i słabosłysząca w rodzinie i otaczającym świecie dla terapeutów, nauczycieli, wychowawców i rodziców*, Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu „Usłyszeć Świat”, Warszawa 2009, s. 297.

<sup>29</sup> Tamże, s. 365–366; Olga Bończyk – aktorka i wokalistka jest dość znanym przykładem słyszącego dziecka niesłyszących rodziców.

<sup>30</sup> Por. źródło: <http://www.coda-international.org/> [dostęp: 02.12.2014].

<sup>31</sup> Por. źródło: <http://milczacybrzeg.blog.onet.pl/> [dostęp: 02.12.2014].

Inne, bardziej szczegółowe pojęcia dotyczące CODA wyróżnia m.in. Małgorzata Czajkowska-Kisil<sup>32</sup>. Jej zdaniem są to :

- OHCODA (*Only Hearing Child of Deaf Adults*) termin ten dotyczy ludzi, którzy nie tylko mają głuchych rodziców, ale także niesłyszące rodzeństwo.
- OCODA (*Only Child of Deaf Adults*) to dziecko głuchych rodziców nie posiadające rodzeństwa.
- KODA (*Kids of Deaf Adults*) jest to określenie podobne do CODA, ale dotyczy dzieci i młodzieży do 17. roku życia
- SODA (*Spouse or Sibiling of Deaf Adults*) określenie osoby żyjącej z głuchym małżonkiem lub mającej głuche rodzeństwo.
- GODA (*Granchild of Deaf Adults*) jest wnukiem głuchych dziadków.
- COHHA (*Child of a Hard-Of-Hearing Adults*) to dziecko rodziców niedosłyszących.

Z jednej strony wydaje się, że tworzenie społeczeństwa dla wszystkich stanowi pewne ogólne tło dla działań wiążących się z usuwaniem barier wynikających z negatywnych postaw wobec osób z niepełnosprawnością. Jednak z drugiej strony, sygnalizowane przez środowisko Głuchych tendencje prowadzą do dyskryminujących rozróżnień w podejściu do CODA<sup>33</sup>. W społeczności Głuchych (pisane dużą literą) pojawia się dodatkowa klasyfikacja na:

- CODA pozytywnego czyli osobę, która identyfikuje się tożsamościowo ze światem, zatem i Kulturą Głuchych,
- CODA negatywnego czyli osobę, która identyfikuje się ze światem słyszących oraz przejawia postawę paternalizmu wobec Głuchych.

W myśl tej zasady podziału, można mówić o pojawieniu się negatywnych ocen oraz przekonaniu o niższej wartości osób słyszących, zachowujących dystans wobec niesłyszących.

## CODA i dotychczasowe badania z nimi związane

W współczesnej polskiej literaturze pedagogicznej dominuje tendencja do adresowania publikacji do szerokiego grona odbiorców oraz różnicowania treści przez rozważania teoretyczne do praktycznych odniesień. Na szczególną uwagę zasługuje publikacja zwarta Urszuli Bartnikowskiej, która podejmuje rozważania o sytuacji społecznej i rodzinnej słyszących dzieci niesłyszących rodziców,

<sup>32</sup> M. Czajkowska-Kisil, A. Laskowska-Klimczewska, *CODA: Inność nierozpoznana*, [w:] *Sytuacja osób głuchych w Polsce Raport zespołu ds. g/Głuchych przy Rzeczniku Praw Obywatelskich*, Wydawca Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2014; por. źródło: [https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Raport\\_Sytuacja\\_osob\\_poz%203\\_srodki\\_2%20XII.pdf](https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Raport_Sytuacja_osob_poz%203_srodki_2%20XII.pdf) [dostęp: 02.12.2014].

<sup>33</sup> *Nauczmy się rozumieć nawzajem. Poradnik dla słyszących o niedosłyszących i głuchych*, s. 8; por. źródło: [http://pzg.org.pl/rokdownloads/SC/poradnik\\_PZG.pdf](http://pzg.org.pl/rokdownloads/SC/poradnik_PZG.pdf) [dostęp: 02.12.2014].

wypełniając istniejącą lukę w tym zakresie<sup>34</sup>. Wnikliwie i szczegółowo przybliży także literaturę światową wskazując na znaczne różnice w uzyskanych wynikach badań dotyczących osób niesłyszących<sup>35</sup>. Chodzi o następujące przykłady:

- 1) nie wszystkie dzieci głuchych rodziców czują potrzebę spotykania się w gronie ludzi znajdujących się w ich sytuacji, wręcz nie chcą się z nimi utożsamiać. W USA na 150 dorosłych dzieci głuchych rodziców jedynie 43, czyli około 1/3 zadeklarowało przynależność do CODA.
- 2) dzieci mające problemy przystosowawcze (na gruncie polskim prawie 40% badanych zostało ocenionych jako dzieci niedostosowane społecznie), posiadające słaby kontakt z rodzicami, charakteryzujących się zaburzeniami więzi rodzinnych, słabą umiejętnością nawiązywania relacji społecznych

Ponadto Urszula Bartnikowska wykazuje, iż w polskiej literaturze przedmiotu występują znaczne różnice w ocenie specyficznego rozwoju osobowości słyszących dzieci głuchych rodziców<sup>36</sup>. Prezentowane są skrajnie różne oceny:

- 1) Nieprawidłowy rozwój został stwierdzony w badaniach Jadwigi Baran (1976) w następujących aspektach:
  - nieprawidłowy rozwój mowy i rozwój intelektualny, emocjonalny, społeczny, a nawet fizyczny,
  - znaczne obniżenie poziomu aspiracji,
  - odczuwanie braku miłości i poczucia bezpieczeństwa ze strony rodziców,
  - poczucie osamotnienia.
- 2) Tymczasem inne badania naukowe Bogusławy Pietrulewicz (1975) dowodzą, że dzieci niesłyszących rodziców:
  - są niezwykle zaradne,
  - samodzielne,
  - niezależne,
  - odpowiedzialne,
  - elastyczne,
  - pozostają wrażliwe na bodźce niewerbalne oraz na potrzeby innych ludzi.

Zaniedbania w rodzinie nie muszą być związane z ubytkiem lub występowaniem słuchu. Dzieci, których rodzice nie potrafili stworzyć spójnej, kochającej się rodziny, mogą odczuwać poczucie mniejszej wartości, brak wiary w siebie, mogą mieć kłopoty ze nawiązywaniem bliskich relacji z innymi, nie potrafią radzić sobie w trudnych sytuacjach. Często także potrzebują pomocy psychologicznej, aby móc „stanąć na własnych nogach”, uwierzyć w siebie, cieszyć się życiem, budować prawidłowe relacje z innymi.

<sup>34</sup> U. Bartnikowska, *Sytuacja społeczna i rodzinna słyszących dzieci niesłyszących rodziców*, Wydawnictwo „Akapit”, Toruń 2010.

<sup>35</sup> Tamże, s. 87–89.

<sup>36</sup> Tamże, s. 87; J. Baran, *Dziecko słyszące w rodzinie głuchych*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych”, PAN, Kraków 1976, t. XXI, s. 43–57; B. Pietrulewicz, *Wpływ środowiska rodzinnych głuchych na osobowość dzieci słyszących*, „Psychologia Wychowawcza” 1975 nr 2, s. 242–249.

W tej części artykułu przedstawione zostaną wyniki badań przeprowadzonych przez studentów Instytutu Pedagogiki w oparciu o wypowiedzi CODA<sup>37</sup>. Stały się one pomocne w rozważaniach na temat przełamywania wyżej opisanego niekorzystnego obrazu rozwoju słyszących dzieci niesłyszących rodziców.

Badania sfery emocjonalno-społecznej wykazały, że dzięki dobrym wspomnieniom z dzieciństwa, słyszące dzieci niesłyszących rodziców czuły się bezpiecznie w swoich rodzinach. Analiza ich sytuacji społeczno-środowiskowej pokazuje, że stanowiły łącznik między rodzicami a światem ludzi słyszących, mimo iż jednocześnie stykały się z problemami, które we wczesnym dzieciństwie były nieodpowiednie do stopnia ich rozwoju. Nie doświadczały braku akceptacji ze strony rówieśników. W komunikacji z rodzicami opanowały język migowy. Jako dorosłe osoby uznają, iż dzięki jego znajomości miały możliwość lepszego poznania „świata ciszy”. W kontaktach z innymi migającymi chętnie udzielają pomocy. Niepełnosprawność słuchowa rodziców ograniczyła ich udział w edukacji własnych dzieci i współpracy ze szkołą, w związku z czym ciężar odpowiedzialności w tej dziedzinie, w dużej mierze, spoczywał na słyszących członkach dalszej rodziny. Jednakże rozumieli potrzebę stymulacji rozwoju mowy swoich słyszących dzieci.

Wyniki niniejszych badań pokazują, że największymi trudnościami dla dziecka słyszącego, wychowującego się w rodzinie z niesłyszącymi rodzicami, zdaje się osiągnięcie równowagi w pełnieniu roli tłumacza i pomocnika w codziennych sprawach. Na kształtowanie więzi emocjonalnych głuchych rodziców z ich słyszącym dzieckiem wpływa m.in. zaspokojenie potrzeby miłości w domu rodzinnym, wykorzystanie sytuacji, które sprzyjają komunikacji. Zwykle perspektywa czasu sprawia, że CODA, jako dorośli, są bardziej tolerancyjni i w pełni rozumieją wymagania oraz obowiązki stawiane im przez niesłyszących rodziców w dzieciństwie. Bycie CODA usytuowane jest w indywidualnej sytuacji życiowej, co wskazuje zarówno na potencjalne szanse, jak i zagrożenia tkwiące w rodzinie.

Podsumowując dotychczasowe rozważania należy podkreślić, że troska o prawidłowy przebieg relacji w rodzinie oraz możliwość podjęcia satysfakcjonującej komunikacji jest zadaniem nie tylko dla rodziny CODA, ale także szkoły i całego społeczeństwa. Dostarczanie stymulującego wsparcia dzieciom jest zadaniem rodziców, bez względu na fakt czy są oni słyszący lub nie.

## Bibliografia

Adria J., *Anatomia biznesu komunikacja*, Wydawnictwo Studio EMKA, Warszawa 2000.

<sup>37</sup> Badania przeprowadzane w ramach seminarium licencjackiego w latach 2012–2014, por.: S. Stasiak, *Funkcjonowanie w rodzinie słyszących dzieci niesłyszących rodziców*, [Praca licencjacka, Wrocław 2014]; M. Szymańska, *Więź emocjonalna między słyszącym dzieckiem a głuchymi rodzicami (Studium przypadku)*, [Praca licencjacka, Wrocław 2012].

- Bradshaw J., *Zrozumieć rodzinę. Rewolucyjna droga odnalezienia samego siebie*, Instytut Psychologii Zdrowia i Trzeźwości, Warszawa 1994.
- Bartnikowska U., *Sytuacja społeczna i rodzinna słyszących dzieci niesłyszących rodziców*, Wydawnictwo „Akapit”, Toruń 2010.
- Baran J., *Dziecko słyszące w rodzinie głuchych*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych”, t. XXI, PAN, Kraków 1976, [za:] U. Bartnikowska, *Sytuacja społeczna i rodzinna słyszących dzieci niesłyszących rodziców*, Wydawnictwo „Akapit”, Toruń 2010.
- Czajkowska-Kisil M., Laskowska-Klimczewska A., *CODA: Inność nierozpoznana*, [w:] *Sytuacja osób głuchych w Polsce Raport zespołu ds. g/Głuchych przy Rzeczniku Praw Obywatelskich*, Wydawca Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa, 2014.
- Gałkowski T., *Wpływ głuchoty na sferę emocjonalną i osobowość dziecka oraz stosunki rodzinne*, [w:] T. Gałkowski, I. Kunicka-Kaiser, J. Smoleńska (red.), *Psychologia dziecka głuchego*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1978.
- Gałkowski T., Kunicka-Kaiser I., Smoleńska J., *Psychologia dziecka głuchego*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1978.
- Gunia G., *Pomoc i poradnictwo rodzinie dziecka z wadą słuchu*, [w:] S. Mihilewicz (red.), *Dziecko z trudnościami w rozwoju*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2005.
- Hendzel J.K., *Słownik polskiego języka miganego*, Wydawnictwo Rakiel, Olsztyn 2006.  
<http://milczacybrzeg.blog.onet.pl/> [dostęp: 02.12.2014].  
[http://pl.wikipedia.org/wiki/Albert\\_Mehrabian](http://pl.wikipedia.org/wiki/Albert_Mehrabian) [dostęp: 03.12.2014].  
[http://pzg.org.pl/rokdownloads/SC/poradnik\\_PZG.pdf](http://pzg.org.pl/rokdownloads/SC/poradnik_PZG.pdf) [dostęp: 02.12.2014].  
<http://www.coda-international.org/> [dostęp: 02.12.2014].  
[https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Raport\\_Sytuacja\\_osob\\_poz%203\\_srodki\\_2%20XII.pdf](https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Raport_Sytuacja_osob_poz%203_srodki_2%20XII.pdf) [dostęp: 02.12.2014].
- Korzon A., *Totalna komunikacja jako podejście wspomagające rozwój zdolności językowych uczniów głuchych*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Kraków 1999.
- Krakowiak K., *Fonogesty jako narzędzie formowania języka dzieci z uszkodzonym słuchem*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995, t. IX.
- Nauczmy się rozumieć nawzajem. Poradnik dla słyszących o niedosłyszących i głuchych*, Polski Związek Głuchych Zarząd Główny, Warszawa 2014.
- Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1995.
- Pietrulewicz B., *Wpływ środowiska rodzin głuchych na osobowość dzieci słyszących*, „Psychologia Wychowawcza” 1975 nr 2, [za:] U. Bartnikowska, *Sytuacja społeczna i rodzinna słyszących dzieci niesłyszących rodziców*, Wydawnictwo „Akapit”, Toruń 2010.
- Rakowska A., *Jak porozumiewają się dzieci niesłyszące z osobami słyszącymi*, Wydawnictwo Naukowe AP, Kraków 2000.
- Rembowski J., *Rodzina jako system powiązań*, [w:] M. Ziemska (red.), *Rodzina i dziecko*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1979.
- Rembowski J., *Rodzina w świetle psychologii*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1978.
- Rembowski J., *Więzi uczuciowe w rodzinie*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1978.

- Ryś M., *Wpływ dzieciństwa na późniejsze życie w małżeństwie i rodzinie*, Wydawnictwo ATK, Warszawa 1992, cz. 2.
- Sleeboom-van Raaij I., *Wpływ głuchoty na członków rodziny*, [w:] J. Kobosko (red.), *Młodzież głucha i słabosłysząca w rodzinie i otaczającym świecie dla terapeutów, nauczycieli, wychowawców i rodziców*, Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu „Usłyszeć Świat”, Warszawa 2009.
- Stasiak S., *Funkcjonowanie w rodzinie słyszących dzieci niesłyszących rodziców*, [Praca licencjacka, Wrocław 2014].
- Szymańska M., *Więź emocjonalna między słyszącym dzieckiem a głuchymi rodzicami (Studium przypadku)*, [Praca licencjacka, Wrocław 2012].
- Szczepankowski B., *Niesłyszący – Głusi – Głuchoniemi. Wyrównywanie szans*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1999.
- Tyszkowa M. (red.), *Rozwój dziecka w rodzinie i poza nią*, TAJM, Poznań 1985.
- Tyszkowa M., *Jednostka a rodzina: interakcje, stosunki, rozwój*, [w:] M. Przetacznik-Gierowska, M. Tyszkowa, *Psychologia rozwoju człowieka*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1996, t. 1.1.
- Ziemska M., *Rodzina a osobowość*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1975.
- Ziemska M., *Rodzina współczesna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1996.
- Ziemska M., *Wpływ przemian funkcji rodziny na socjalizację dzieci*, [w:] M. Ziemska (red.), *Rodzina i dziecko*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1979.